

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr 106.

00000 Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61,11900000

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99  
00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000



MAKSYM LITWINOW,

delegat ZSSR na światową konferencję rozbrojeniową w Genewie, złożył wizytę sekretarzowi generalnemu Ligi Narodów sir Ericowi Drumond.

## Antoni Ryniewicz kuratorem okręgu łódzkiego

Warsz. kor. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dzisiejszym „Monitorze Polskim” ogłoszono nominację p. Antoniego Ryniewicza na kuratora okręgu szkolnego łódzkiego.

## Posłowie nie chcą płacić długów

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (Id) telefonuje:

W kuluarach sejmowych opowiadają sobie na ucho o tem, że niektórzy posłowie i senatorowie zostali winni za konsumpcję w bufecie sejmowym. Wymienia się nazwiska niektórych popularnych suwerenów, którzy brali z bufetu „na kredyt” i teraz uchylają się od płacenia zaległości.

Podobno p. bufeciarz ma wystąpić przeciw tym posłom na drogę sądową.

## Dr. Hermes

kierownikiem delegacji  
niemieckiej

BERLIN, 28 listopada. (Pat.) — Gabinet uchwalił na dzisiejszym swem posiedzeniu przedstawić prezydentowi Rzeszy Hindenburgowi do zatwierdzenia kandydaturę b. ministra d-ra Hermes na stanowisko kierownika delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską.

## Stare brednie sowieckie

na łamach prasy charkowskiej

CHARKOW, 28.11 (PAT) Prasa charkowska omawia z ożywieniem stosunki polsko-litewskie.

Redaktor polityczny „Wisty”, oficjalnego organu rządu Ukrainy sowieckiej, Petrenko, pisząc o naradach wileńskich przeprowadza analogię między rzekomymi zamiarami rządu polskiego i akcją Pleczkawitusa a przygotowaniem do wyprawy kijowskiej i akcją Petlury.

Petronko uważa, że akcja wobec Litwy jest pierwszym etapem bezpośredniego natarcia na związek sowiecowski, po którym nastąpi przyłączenie Białorusi sowieckiej i Ukrainy sowieckiej do sferowanej Polski.

## Sejm i senat rozwiązane

### Wczoraj wręczono marszałkom dekrety prezydenta

Wczoraj o godz. 10.30 przybył do gmachu sejmu i senatu por. Zaćwilichowski, by wręczyć w kancelariach dekret prezydenta Rzplitej o rozwiązaniu sejmu i senatu. Dekret ten brzmi:

„Zarządzenie prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie rozwiązania sejmu i senatu.

Na podstawie art. 26 ustęp 1, w związku z art. 36 ust. 2 konstytucji rozwiązuję sejm i senat z powodu upływu czasu, na który zostały wybrane.

Warszawa, dnia 28 listopada 1927 r.

Prezydent Rzeczypospolitej

(—) I. Mościcki

Prezes rady ministrów

(—) J. Piłsudski.

Dekret w oryginale wraz z pismem wicepremiera wręczono w kancelarii sejmu, uwierzytelniony zaś odpis dekretu również z pismem wicepremiera w kancelarii senatu.

Pismo wicepremiera brzmi:

„Do pana marszałka sejmu Rzeczypospolitej w Warszawie:

Mam zaszczyt przesłać p. marszałkowi zarządzenie p. prezydenta Rzeczypospolitej z dnia

28 listopada 1927 r. w sprawie rozwiązania sejmu i senatu, nadmienając, że przesyłam jednocześnie uwierzytelniony odpis tego zarządzenia p. marszałkowi senatu.

Prezes rady ministrów w. z. Bartel.

Warszawa, 28 listopada 1927 r.

Analogiczne pismo wicepremiera wraz z odpisem wręczył por. Zaćwilichowski w kancelarii senatu.

...

Na mocy artykułu 13 ustawy o ordynacji wyborczej, która stanowi część Konstytucji, wybory do sejmu zarządza prezydent Rzeczypospolitej najpóźniej w ciągu tygodnia po wygaśnięciu mandatów, poprzedniego sejmu.

Odnośne zarządzenie prezydenta winno być ogłoszone w Dzienniku Ustaw i zawierać jednocześnie cały kalendarz wyborczy t. j. oznaczenie miesięcy i dni w których upływa termin przewidziany w ordynacji.

Wobec tego że rozwiązanie izb nastąpiło z powodu upływu czasu, w dniu 28 listopada 1927 roku przeto zarządzenie wyborcze musi być ogłoszone najpóźniej 5 grudnia.

## Do wszystkich państw świata

### wysłał rząd Polski notę oświeclającą zatarg z Litwą

WARSZAWA (Pat.) W dniu dzisiejszym została przesłana rządowi państw, z którymi Polska utrzymuje stosunki dyplomatyczne, następująca nota rządu Polskiego.

Na skutek przesłanej do sekretarjatu Ligi Narodów, powołującej się na art. II-ty paktu, skargi rządu litewskiego na rząd Polski, sprawa stosunków polsko litewskich znalazła się na porządku dziennym, mającego się odbyć niebawem posiedzenia Rady Ligi. Wobec powyższego, rząd polski uważa za konieczne raz jeszcze sprecyzować swoje stanowisko w sprawie stosunków między obydwoma krajami.

Rząd Polski nie żywi żadnych zamiarów, zagrożających niepodległości politycznej i całości terytorjalnej republiki litewskiej i jedynym jego pragnieniem jest nawiązanie z rządem litewskim w duchu najbardziej pokojowym normalnych stosunków sąsiedzkich. Pragnienia rządu polskiego stale spotykały się z kategorięczą odmową wszystkich rządów Litwy, które powoływały się na dawne, twierdząc, że ich kraj znajduje się w stanie wojny z Polską. Zdaniem rządu polskiego taki stan rzeczy, brzemienisty w niebezpieczeństwa dla współpracy pokojowej narodów, nie da się dłużej utrzymać. Dlatego też rząd polski jest przekonany, że wszystkie rządy i oświecona opinia całego świata zrozumieją jego stanowisko i użyją wszystkich środków, będących w ich mocy, aby przez zakończenie głoszonych z takim uporem stanu wojny, spełnione zostało jedyne pragnienie rządu polskiego.

\*\*\*

Warsz. kor. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W związku z ogłoszoną wczoraj notą rządu polskiego do wszystkich państw z którymi Polska jest w stosunkach, mó-

wiono w kołach dobrze poinformowanych, że projekt osobistego udziału premiera marszałka Piłsudskiego w nadchodzącej sesji Ligi narodów staje się coraz bardziej aktualny.

Skład osobowy delegacji która w takim razie udałaby się do Genewy nie jest jeszcze ustalony. W każdym razie minister spraw zagranicznych p. Zaleski, nie czekając na decyzję co do podróży marszałka Piłsudskiego do Genewy, uda się tam jak już donosiliśmy dnia 2 grudnia.

## List 25 gr., Karta 15 gr.

### Zwyczaj taryfy pocztowej i telegraficznej

WARSZAWA, 28-go listopada. (Pat.) — Od dnia 1 grudnia obowiązować będą następujące ważniejsze zmiany w taryfie pocztowej i telegraficznej:

W obrocie wewnętrznym kosztować będzie LIST do wagi 20-tu gramów — 25 groszy, ponad 20 do 250 gramów — 50 groszy, ponad 250 do 500 gramów — 80 gr.

KARTKA POCZTOWA — 15 groszy; drugi do wagi 25 gramów — 5 groszy, ponad 25 do 50 gramów — 10 groszy, ponad 50 do 100 gramów — 15 groszy; polecenie — 40 groszy; doręczenie pospieszne — 80 groszy.

W obrocie zagranicznym kosztować będzie LIST do wagi 20 gramów — 50 groszy, do Austrii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier — 40 groszy. KARTKA POCZTO-

WA — 30 groszy, do krajów wyżej wymienionych — 25 groszy; polecenie — 50 groszy, doręczenie pospieszne — 1 złoty.

Opłata od wyrazu telegramu zwykłego — 15 groszy oraz taksa zasadnicza — 50 groszy.

Opłata od wyrazu telegramu pilnego — 45 groszy oraz taksa zasadnicza — 50 groszy.

Zwycięstwo PPS przy wyborach miejskich

War. kor. „Gł. P.” (St.Gr.) tel.: Ubiegła niedziela przyniosła PPS. cały szereg zwycięstw przy wyborach.

W Zyrardowie z 24 mand. PPS. uzyskała 16 mand. (poprzednio!)

W Radomiu PPS. nyskała 9 mand. z 20.

## Proklamacje opozycji komunistycznej utrzymane są w tonie bardzo bojowym

Działalność agitacyjna opozycji komunistycznej w Rosji zatacza z dnia na dzień coraz szersze kręgi. W szczególności rozpowszechniają opozycjonistów najrozsądniejsze proklamacje, w których zawarte są poglądy i postulaty Trockiego na zasadnicze problemy polityki sowieckiej. Proklamacje te, będąc znakomitą materią dla charakterystyki sytuacji w Rosji sowieckiej, zaczęły się przedostawać zagranicę dopiero w ostatnich czasach.

Poniżej przytaczamy treść jednej z tych proklamacji, która w sposób bardzo obrazowy przedstawia istotę walki, toczącej się już od dłuższego czasu w tonie ogólnozwiązkowej partii komunistycznej. Proklamacja ta brzmi, jak następuje:

„Precz z pasażerami! Towarzyście! Nas zdradzono i sprzedano. Ekspluatają nas. Zdejmują z nas ostatnią koszulę. Wyżymają z nas sok. Kneblują nam usta. Obiecują nam dyktaturę proletariatu, a dają dyktaturę nad proletariatem. Dali nam dyktaturę pasażerów. Obiecują nam: „Wszystka władza dla ludu pracującego”. Obiecują nam: „Fabryki i zakłady przemysłowe dla robotników”. A dali nam eksploatację ludu pracującego. Dano nam trusty sowieckie i syndykaty. Fabrykami rządzą zasiadający w syndykatach i trustach urzędnicy - komuniści. Nie dostaliśmy fabryk, pracujemy w nich i otrzymujemy za to grosze, z zarobków naszych ściągają dziesiątki najrozsądniejszych składek członkowskich”, dobrowolnych ofiar i t. d.

Na co wydają nasze pieniądze? Na pensje dla pasażerów - urzędników. Na luksusowe wille, na sztywne utrzymanie komisarzy, na utrzymywanie naszych wrogów - czekistów. Na drogie samochody na bankiety z szampanem. Mówią nam, że komuniści - urzędnicy bronia interesów proletariatu. To jest bezczelne kłamstwo. Bo czy urzędnicy - komuniści nie roztrawiają wraz z zagranicznymi kapitalistami - koncesjonariuszami bogactw naturalnych kraju? Czy składają oni prawidłowe raporty ze swej działalności? Czy urzędnicy profsojuzów nie żyją na nasz rachunek? Czy nie zmuszają nas do zawierania umów zbiorowych? Czy umowy te mają na celu obronę naszych interesów? Czy pozwalają nam wybierać kogo chcemy? Nie, towarzysze! Gniebia nas, dusza i eksploatają. Nie pozwalają nam powiedzieć wolnego słowa. Więc powiedzmy je: „Dość cierpień!”

Dajcie wolne wybory do profsojuzów!  
Dajcie nam kontrolę nad produkcją!  
Dajcie nam rewizję umów zbiorowych!  
Dajcie pomoc dla bezrobotnych towarzyszy, dla ofiar NEPu!  
Precz z komunistami - biuro-

# Komisja czy Konferencja rozbrojeniowa

Większe znaczenie niż sesja Ligi będzie miała komisja rozbrojeniowa, która niebawem zbierze się w Genewie. Nie nosi ona jeszcze miana konferencji, jest dopiero komisją, powołaną do tego, aby do właściwej konferencji przygotować grunty i wykonać wstępne prace.

W komisji tej wezmą udział Stany Zjednoczone i Rosja sowiecka. Przedmiot jej będzie ważniejszy i drażliwszy, niż te wszystkie, którym dotąd zajmowała się Liga, a wkroczy w samo centrum polityki światowej.

Polityka francuska, jak należy mniemać z głosów jej prasy, wysuwa tezę, że nie można traktować sprawy rozbrojenia, o ile uprzednio nie

obmyśli się i nie ustanowi należytych gwarancji utrzymania pokoju i środków przeciw ewentualnemu gwałtowi. Zgodnie z tym punktem widzenia, postawi ona na komisji żądanie, aby przedewszystkiem zająć się problemem bezpieczeństwa a kwestję rozbrojenia natężnie odsunąć.

Na przeciwnym stanowisku stoją Niemcy, które są już rozbrojone i domagają się obecnie tego samego od innych, według słów Stressemanna „jako wierzytelni”, powołujący się na odnośny artykuł traktatu wersalskiego. Stanowisko Niemiec według wszelkiego prawdopodobieństwa poprze delegacja sowiecka i to nie tyle ze względu na interesy przyjaciela z Rapallo, ile w myśl własnej propagandy, podkreślającej sta-

le wojnowe zamiaty i obludę świata kapitalistycznego.

Niektórzy publicyści paryscy jak np. Pertinax wyrażają nadzieję, że przeciwko tej połączonej ofensywie niemiecko-sowieckiej Francja znajdzie pomoc w Anglii, która w danym razie gotowa jest do całkowitej solidarności z jej punktem widzenia. Tu wszakże następują poważne wątpliwości. Polityka angielska nie aprobowała dawniej tezy transuskiej i nie chciała słyszeć o takich gwarancjach bezpieczeństwa, któreby na nią samą nałożyły nowe zobowiązania. Dlatego też odrzuciła w swoim czasie protokół genewski i nie okazuje żadnej chęci do rewizji swej polityki. Z eszta Francji nie chodzi narazie o uzyskanie nowych gwarancji, lecz o to, aby

przez wysunięcie tej sprawy zepchnąć z porządku dziennego kwestię rozbrojenia. Wydaje się więc prawdopodobnym, że Anglia nie odmówi Francji tej negatywnej przysługi, która ją samą nie będzie kosztowała, a pośrednio obok Niemiec uderzy w sekunujące im sojuszy.

Co do Stanów Zjednoczonych, to według ostatnich wiadomości mają być przeciwne tezie francuskiej i domagają się, aby przedmiotem obrad komisji była kwestia rozbrojenia, a bynajmniej nie nowych gwarancji bezpieczeństwa. Z potężną i bogatą Unją amerykańską każdy musi się liczyć, a jest ona mocno zniechęcona nieprodukcyjnością i niepowodzeniami pacyfikacji europejskiej.

Przed paru laty duże a niekorzystne dla Europy wrażenie wywołało ogłoszenie memorjału Houghtona do prezydenta Coolidge'a, w którym dyplomata amerykański nazywał Ligę Narodów współczesnym świętem przymierzem i z całym sceptycyzmem wyraża się o rzekomej akcji rozbrojeniowej, która nie obiecuje żadnych realnych wyników. W bieżącym roku uległa rozbięciu zainaugurowana z Waszyngtonu konferencja morska i chociaż Anglia przyspuje w danym razie winę Ameryce, to ostatnia oskarża o to samo Anglię.

Oczywiście tedy nawet częstotwe tiasko obecnych obrad rozbrojeniowych odezwi się za oceanem złośliwym echem, co odbija się nie tylko w dziedzinie finansowej, lecz zapewne i politycznej. Jakkolwiek formalnie komisja rozbrojeniowa działa niezależnie od Ligi i nie jest z nią związana żadnym węzłem organizacyjnym, jej ewentualne tiasko będzie nowym ciosem moralnym dla Ligi, nowym argumentem przeciw jej celowości i oficjalnej misji.

To też byłoby błędem odmawiać owej przygotowawczej komisji, która niebawem się zbierze nad brzegami Lemanu, wszelkiego znaczenia. Skutek w każdym razie będzie dodatni lub ujemny. Niestety, o wiele większe prawdopodobieństwo przemawia za tą ostatnią ewentualnością.

J. Mazurski.

## Orderem Czerwonego Sztandaru udekorowano szereg wybitnych Komunistów zagranicznych

Moskwa, w listopadzie.

Rosyjska agencja telegraficzna doniosła niedawno o udekorowaniu starej komunistki niemieckiej, Klary Zetkin, orderem Sztandaru Czerwonego. Podajemy dzisiaj garść szczegółów z niezwyklej tej uroczystości.

Udekorowanie Klary Zetkin, jako też szeregu innych działaczy komunistycznych (francuza Marty, polaka Łańcuckiego, niemca Hölta, francuza Sadoula, węgry Beli Kunna i chińczyka Czan-Ho Pao), odbyło się na ostatnim posiedzeniu kongresu przyjaciół ZSSR. Zaznaczyć wypada, iż na porządku dziennym posiedzenia tego znajdowały się wyłącznie sprawy wojenne, dotyczące przedewszystkiem t. zw. problemu „obrony Rosji sowieckiej”. — W dniu tym na trybunie występowali najwybitniejsi przedstawiciele armji czerwonej, jako to komisarz dla spraw wojskowych, Woroszyłow, jego zastępca, były naczelnik sztabu generalnego armji czerwonej S. S. Kamieniew, członkowie rewolucyjnego sowietu wieiennego, Bubnow, Maklewicz i Baranow, a wreszcie twórca jazdy czerwonej, inspektor

kratami. Fabryki — dla robotników!

Cała władza dla robotników!

Charakter i ton powyższej proklamacji żywo przypominają pierwsze odezwy komunistyczne z okresu wybuchu rewolucji, kiedy to komuniści prowadzili jeszcze walkę z „władzami burżuazijnymi” w Rosji.

kawalerji sowieckiej, S. Budiennyj.

Przed uroczystością udekorowania Klary Zetkin, Woroszyłow wygłosił gorące przemówienie pod adresem gości zagranicznych, oświadczając, że armia czerwona z niezwykłym zainteresowaniem śledzi przebieg obrad konferencji przyjaciół związku sowieckiego. W dalszym ciągu Woroszyłow powiedział: „Rewolucja październikowa jest dopiero pierwszym aktem wielkiego dramatu światowego, odgrywanego się na arenie historii ludzkości. Wiemy jednak, że terminy aktów następnych tego dramatu zbliżają się, armia czerwona uświadamia sobie, że walkę prowadzi przy pomocy komunistów innych krajów i dlatego postanowiła udekorować swym orderem najbardziej zasłużonych przedstawicieli proletariatu zagranicznego”.

W rozkazie rewolucyjnego sowietu wojennego, podpisanym przez Woroszyłowa stwierdza się, że Klara Zetkin oznaczona zostaje orderem Sztandaru Czerwonego, jako „weteran ruchu rewolucyjnego”, jako „żołnierz czerwony, stojący od pierwszych dni w szeregach wojowników rewolucji komunistycznej”. Wracając przy dźwiękach międzynarodówki Klara Zetkin order Sztandaru Czerwonego, Woroszyłow wznosił okrzyk: „Niech żyje czerwony żołnierz Klara Zetkin!” Na to Klara Zetkin odpowiada okrzykiem: „Niech żyje armia czerwona ZSSR! Niech żyje przyszła armia czerwona wszystkich krajów!”

Byiego szefa rządu komunistycznego na Węgrzech udekorował orderem Sztandaru Czerwo-

nego F. S. Kamieniew, który przy tej okazji serdecznie ucałował towarzysza węgierskiego, oświadczając równocześnie: „Nie wątpimy, że w przyszłej wojnie walcząc będziecie z nami w pierwszych szeregach!”

Uroczystość udekorowania orderem sztandaru czerwonego innych przedstawicieli komunistów zagranicznych zamknięta została odśpiewaniem „międzynarodówki”.

## Użycie broni przez policję

Rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej o użyciu broni przez policję przewiduje następujący tryb postępowania w wypadkach konieczności użycia przez policję broni palnej.

Po jednorazowym wezwaniu przestępca do zarzestania czynu przestępstwa, lub wyjścia z ukrycia lub też zatrzymania się, policjant daje ostrzegawczy strzał w powietrze, powtarzając jednocześnie wezwanie po raz drugi. Dopiero po tych sygnałach ostrzegawczych, o ile się przestępca nie zastosuje do rozkazu, należy celować łufę w przestępcę. (ak)

○○○○○○○○○○○○○○○○○○○○

Dr. med.

## S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Przyjmuje od 5 do 9 wiecz.

Sienkiewicza 34, tel. 59-40. 92-5



w lokalu Kina „Luna”

pod kierunkiem Walerego Jastrzębca.

GONG

Dzisiaj 3 przedstawienia

Gościnne występy

Zaomietł piosniami

Janiny Madziarówny

i znanego autora satyryka

Benedykta Hertza

Program Nr. 4

— p. t. —

# „Sejm na grzybki!”

Wielki przegląd aktualny w II obrazach Nela, B. Hertza, W. Jastrzębca, Szer-Szenia. Muzyka T. Sygietyńskiego i innych.

Z udziałem całego zespołu i baletu.

W programie: 1) Odwrotna strona medalu, 2) B. Hertz w swoim repertuarze, 3) Gdy na dancingu zmrok zapadnie, 4) Janina Madziarówna w swoim repertuarze, 5) Oranżeria sejmowa, 6) Pat i Patachon w Łodzi, 7) Chaplin i Chaplinki, 8) Szukam męża, 9) Stefcia Trędowata, 10) Marat, 11) Sejm na grzybki.

Zapowiadają: Czesława Popielewska i S. Sielański. Reżyser: Walery Jastrzębiec. Kierownik literacki Jerzy Nel. Kier. muz.: Tadeusz Sygietyński. Tańce i ewolucje układu bal. Eugenjusza Wojnara. Dekoracje: art. mal. S. Frasiaka. Efekty świetlne: S. Oględzkiego.

Codziennie 2 przedst.: o g. 7,45 i 10 w. W soboty, niedz. 3 przedstawienia o godz. 5,45, 7,45 i 10 wiecz.

### Wyrok na posła Korfantego

W dniu 28 b. m. przedpołudniem zakończył swe czynności sąd marszałkowski, który w składzie posłów Thugutta jako przewodniczącego i Pragera i Żółtowskiego jako sędziów, rozpatrywał sprawę zarzutów, stawianych posłowi Korfantemu.

Sąd odpowiedział na 3 pytania, obejmujące treść zarzutów.

Na pierwsze pytanie, czy poseł Wojciech Korfanty dopuścił się nadużyć podatkowych na niekorzyść skarbu państwa, sąd orzekł, że w postępowaniu posła Korfantego w tej sprawie nie stwierdził świadomego dążenia do uchylecia się od ustawowej powinności podatkowej przez złożenie nieprawdziwych zeznań w celu uszczuplenia należnego od niego podatku dochodowego.

Na 2-gie pytanie, czy poseł Wojciech Korfanty pobierał subsydujum od jakiegokolwiek organizacji niezgodne z charakterem posła i publicysty polskiego, sąd, biorąc pod uwagę, że poseł Korfanty otrzymał od Górnośląskiego związku górniczo - hutniczego względnie od Fuducji na kupno drukarni polskiej w Warszawie na rzecz związku, na kupno dziennika „Rzeczpospolita” oraz na pokrycie deficytu „Rzplitej” ogółem 2.150.638.41 zł., że oprócz tego, w listopadzie 1926 roku otrzymał do datkowo na te same cele od tegoż związku 62.452 zł., że od 1 stycznia 1927 roku drukowanie „Rzeczpospolitej”, będącej wówczas własnością posła Korfantego, odbywało się bezpłatnie w drukarni polskiej, należącej wówczas do tegoż związku, że na dziennik „Polonia” wypłacał tytułem subwencji tenże związek posłowi Korfantemu od grudnia 1925 roku do listopada 1927 roku przeciętnie 20.000 złotych miesięcznie. — sąd orzekł, że „pobieranie subsydjów od Górnośląskiego związku górniczo - hutniczego przez p. Wojciecha Korfantego w okolicznościach w jakich to uczynił, nie licowało z godnością posła i publicysty”.

Na pytanie 3-cie, czy poseł W. Korfanty, jako prezes rady nadzorczej banku śląskiego postępował zgodnie z przepisami prawa i honoru, — sąd wypowiedział się, że postępowanie posła Wojciecha Korfantego jako prezesa rady nadzorczej banku śląskiego nie było zgodne z przepisami prawa i dobremi obyczajami kupieckimi.

# Co mówi Waldemarasz?

## Nie chce wojny, ale z Wilna nie zrezygnuje



Waldemarasz.

RYGA, 28 listopada. (Pat.) — Lotewska agencja telegraficzna donosi z Kowna, że Waldemarasz udzielił dzisiaj przedstawicielom prasy wywiadu, w którym oświadczył na wstępie, że wszystkie pogłoski o rzekomem niebezpieczeństwie wojny między Litwą a Pol-

ską pochodzą przeważnie z Moskwy. Rząd litewski jest zdania, że wszystkie wiadomości o niebezpieczeństwie wojny są bardzo przesadzone.

Mimo zdobycia Wilna przez generała Żeligowskiego, układ suwalski nie został anulowany. W układzie tym obie strony zobowiązały się do załatwienia wszystkich nieporozumień w drodze pokojowej.

Pozatem zarówno Litwa jak i Polska należą do ligi narodów, której obowiązkiem jest m. in. zapobieganie wojnie. Jeżeliby liga narodów w tym wypadku zawiodła, to byłoby to jej końcem, a do tego mocarstwa zachodnie nie chcą dopuścić i nie dopuszczają.

Rząd sowiecki liczy się jednak z możliwością wybuchu wielkiego zatargu międzynarodowego i dlatego oświadczył w nocy do rządu polskiego, że nie mógłby pozostać neutralnym, gdyby Polska

miała wobec Litwy agresywne zamiary. Sowiety jednak w żaden sposób nie groziły Polsce wojna.

W dalszym ciągu Waldemarasz oświadczył, że nie wierzy, ażeby Polska wystąpiła przeciwko Litwie nawet w formie zamaskowanej. Celem polskiej kampanji jest tylko pragnienie wywarcia nacisku na Litwę, aby w ten sposób zmusić rząd litewski do ustąpienia. Oświadczył on bowiem swego czasu kategorycznie, że z Wilna nigdy nie zrezygnuje. Rząd Polski chce przeto doprowadzić do powołania owego rządu, który by był powołniejszy życzeniom Polski.

Waldemarasz zapowiedział następnie, że w najbliższych dniach ukaże się oficjalny komunikat, podający szczegóły o toczących się rokowaniach ze stronnictwami politycznymi w sprawie rozszerzenia podstawy rządowej.



Smetona.

W końcu premier Waldemarasz zakomunikował, że prezydent Smetona przyjął dzisiaj dowódców wszystkich oddziałów wojskowych i udzielił im wyjaśnień o obecnym położeniu na Litwie, oraz zaznaczył, że jego zdaniem spokój wewnętrzny pomiędzy stronnictwami jest możliwy.

### 20 oficerów kowieńskich aresztował rząd Waldemarasa

GDANSK, 28.11 (PAT) Z Kowna donoszą: Pogłoski o zamachu, dokonanym jakoby w Kownie, wywoływały się stąd, że około 20 oficerów zostało ostatnio w Kownie aresztowanych. Była to delegacja wojskowa, która z ramienia wielkiej części armii litewskiej zgłosiła się do prezydenta republiki Smetony z żądaniem rozszerzenia koalicji rządowej.

Waldemarasz żądanie to odrzucił i polecił natychmiast aresztować całą delegację.

„Litauische Rundschau” komunikuje, że pogłoski o rzekomym zamachu na Litwie są niezasadnione. Na Litwie i w Kownie panuje zupełny spokój. Rokowania rządu z przywódcami partji są kontynuowane.

Oficjalnie nie wydano żadnego komunikatu o interwencji posłów Anglii, Francji i Włoch u rządu litewskiego.

### Posłowie Anglii i Francji na granicy polsko-litewskiej

BERLIN, 28 listopada. (Pat.) — „Vossische Zeitung” w depeszy z Rygi donosi, że według wiadomości, nadeszłych tam z Litwy, kryzys dyktatury Waldemarasa znajduje się bezpośrednio przed rozstrzygnięciem. Waldemarasz w dalszym ciągu stara się o porozumienie z opozycją i rozszerzenie rządu obecnego. W ciągu ostatniej nocy toczyły się długie rokowania między Waldemaraszem a chrześcijańską demokracją, które jed-

nak, jak się zdaje, nie dały pozytywnych wyników.

Krają wersje, że jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego opozycja i armja mają wystąpić z ultimatum żądającym natychmiastowego przekształcenia rządu.

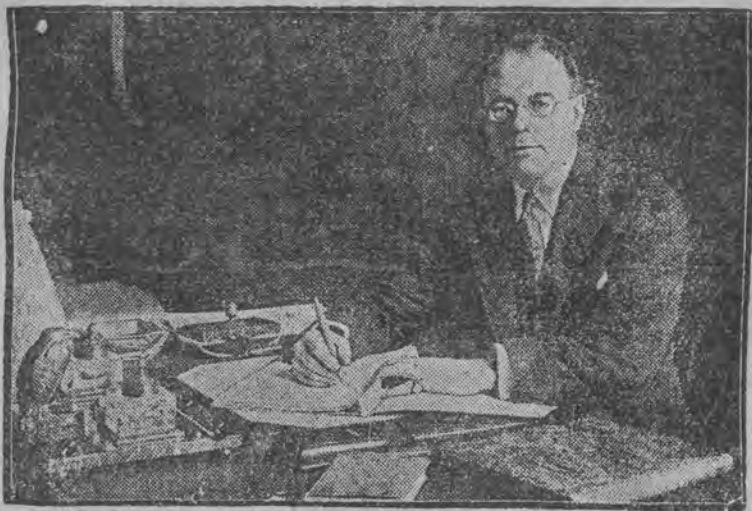
Posłowie angielski i francuski w Kownie udali się wczoraj nad granicę polsko - litewską, aby przekonać się osobiście o sytuacji panującej na pograniczu.

### Machinacje Moskwy w Kownie

GDANSK, 28.11 (PAT) Z Kowna donoszą do „Danziger Neueste Nachrichten”: Wielkie wrażenie wywołała tu wiadomość o przyjeździe do Kowna sowieckiego attaché wojskowego przy państwach bałtyckich.

Attaché sowiecki odbył konferencję z przedstawicielami władz litewskich. Równocześnie przybył z Rosji do Kowna poseł litewski przy rządzie sowieckim, który oświadczył, że Rosja wszystko uczyni — aby obronić Litwę.

### Mr. Devey już działa



Doradca finansowy przy biurku swoim w Banku Polskim.

## Prochy Stanisława Przybyszewskiego spoczęły na cmentarzu Kościelnym pod Inowrocławiem

INOWROCLAW, 28 listopada. (Pat.) — Dzisiaj odbył się tu pogrzeb ś. p. Stanisława Przybyszewskiego.

Przed g. 10 rano przybył z Poznania jako przedstawiciel rządu Rzplitej wojewoda poznański p. Bniński z wieńcem, na którym widniał napis: „Wielkiemu Pisarzowi — rząd Rzplitej”. Przybył również delegat ministerstwa W. R. i O. P. p. Rogowicz.

P. wojewoda złożył u stóp trumny wieniec oraz krzyż komandorski orderu „Polonia Restituta”, przyznany w swoim czasie ś. p. Przybyszewskiemu.

Następnie p. wojewoda wyraził imieniem rządu kondolencję rodzinie zmarłego na ręce wdowy p. Jadwigi Przybyszewskiej.

Przemówił w krótkich słowach dr. Julian Trzcicki, który imieniem ziemi kujawskiej pożegnał ś. p. Przybyszewskiego. Po tem przemówieniu pochód żałobny ruszył drogą wiejską ku kościołowi w Górze.

W kościele zabrał głos delegat ministerstwa oświecenia p. Rogowicz.

Następnie przemawiali: Leopold Staff, Grubiński, Ant. Godziemba - Wysocki, Artur Sławiński, Józef Sławiński i inni.

Po nabożeństwie trumnę złożono w grobie rodziny Znamieckich na cmentarzu około kościoła.



Fotografia pośmiertna ś. p. Stanisława Przybyszewskiego.

### Chadecja nie może się zdecydować

#### Zapowiedź stworzenia bloku ze stronnictwami odpowiadającymi Ch. D.

Warsz. kor. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Dwudniowe obrady stronnictwa Ch. D. zakończone zostały wczoraj przez uchwalenie długiej a mętnej rezolucji, z której nie wiadomo czy Chadecja popiera rząd, czy tej pójdzie ze Z. L. N. Z jednej strony jest mowa w rezolucji o pozytywnych rezultatach pracy za całokształt gospodar-

stwa krajowego a z drugiej strony mówi się, że wzrasta drożyzna, niskie zarobki i t. d. wymagają podjęcia należytych środków zaradczych.

Na zakończenie zapowiada stworzenie sojuszu wyborczego ze stronnictwami odpowiadającymi Chadecji pod względem katolickim i społecznym.

### Nowa maszyna do pisania

Konstruktor rosyjski L. S. Zatorskij wynalazł nową maszynę do pisania, różniącą się pod względem swej konstrukcji zasadniczo od wszystkich znanych systemów maszyn do pisania. Osobliwością nowej maszyny jest zupełny brak walca dla papieru, który zastąpiony jest płytą ebonitową. Litery ułożone są w maszynie tej według alfabetu.

**3 ASY EKRAU**  
**Raymond Griffith**  
**Marja Prevost**  
**i Dagmara Godowska**  
 w największym filmie amerykańskim  
**Czerwone światło**  
 (Pociąg miliardów)  
 10 aktów naprężenia nerwów i dotychczas niebywałej emocji wkrótce „**CZARY**”

Tylko w kinoteatrze



Dzisiaj po raz ostatni!

Szczyt sensacji, napięcia i emocji!!! Niewidziana potęga talentu interpretacyjnego artysty!!! Akcja napięcia nie do pomyślenia, tempo porywające, wykonanie mistrzowskie!!! pod tytułem:

# Najsprytniejszy złodziej świata

Emoncjonujący dramat życiowo-sensacyjny w 9 akt. z ulubieńcem publiczności całego świata

**Luciano Albertini** partnerami jego są **Elżbieta Pinajeff i Hans Mierendorf** wirtuozi ekranu

Film pełen sensacji ruchu i napięcia!!! Szczyt wytwórczości!!! Rewja pięknych kobiet!!! Dancingi, kabarety, nocne spelunki. Życie hulaszce arystokracji angielskiej! **To wszystko w jednym programie!!!**

Henri Jaspar



Nowy premier belgijski.

## Katastrofa pociągu

BRUKSELA, 28.11. Pociąg pociąg pędzący z szybkością 160 kilometrów na godzinę na linii Bruksela—Calais wykołubił się koło Ath. Pięć wagonów wyskoczyło z szyn, przyczem 8 osób odniosło ciężkie rany.

## Reforma ściągania podatków

### Obietnice ministra skarbu, p. Czechowicza

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (1d) telef.:

W ciągu ostatnich lat praktyki podatkowej wysunęło się szereg momentów, dowodzących jak konieczną jest nowelizacja obowiązujących przepisów podatkowych. Niejednokrotnie organizacje społeczno-gospodarcze zwracały się z temi sprawami do ministerstwa skarbu, jednak stale napotykały na dziwny i zgoła niezrozumiały opór ze strony władz. Dopiero teraz ministerstwo skarbu samo przyszło do wniosku, że większość postulatów przemysłu i kupiectwa opartych jest na wymogach życia i że dalsze tolerowanie obecnego stanu rzeczy może tylko zwiększyć demoralizację w urzędach i osłabić intensywność w ściąganiu podatków.

W ub. piątek i sobotę p. min. Czechowicz odbył dłuższą konferencję z przedstawicielami C.Z.K. pp.: sen. Truskierem, pos. Wiślickim, inż. Sedermannem i adw. Kaliskim. Poruszone zostały następujące palące wnioski:

- 1) Omawiano kwestję stosowania ulg 1 proc. do hurtu bez konieczności prowadzenia wyłącznie ksiąg handlowych celem udowodnienia hurtowego charakteru firmy;
- 2) podkreślono też, iż okólnik nr. 194 z roku 1926 został fałszywie interpretowany przez poszczególne władze lokalne, które odmawiają jego stosowania i nie przyznają jedno-procentowego podatku hurtownikom za rok 1926;
- 3) podniesiono wniosek w sprawie ustosunkowania się do tych hurtowników, którzy prowadzą handel chustkami, firankami itp. wyrobu krajowego. W roku 1926 przyznano im 1 proc. od obrotu, później jednak zażądano od nich dopłaty za rok ubiegły, albowiem postanowiono, iż wyroby wymienione nie są tkaninami, co jest niezgodne z rzeczywistością;
- 4) wysunięto wniosek obniżenia podatku do 1 proc. od hurtowej sprzedaży ryb, jako artykułu pierwszej potrzeby;
- 5) nasłupnie wysunięto kwestję związaną z niesłychanie gwałtownym egzekwowaniem zaległości i należności podatkowych, przyczem ustalono, iż nie jest brany pod uwagę faktyczny stan gospodarczy placówek. W tej mierze należałoby wprowadzić dawno przyrzeczone indywidualne awizowanie płatników, niezależnie od terminów ustawowych o małej się odbyć egzekucji. Co się tyczy ekonomicznie słabych płatników, to muszą być stosowane najdalej idące ulgi, wynikające z ustawy. Po rozważeniu tych wszystkich kwestji min. Czechowicz zapowiedział przychylnie potraktowanie tych postulatów i wydanie w najbliższym czasie odnośnych zarządzeń.

## Czy przemysł łódzki chroniony będzie w traktacie handlowym niemiecko-polskim

W związku z wiadomościami o rokowaniach handlowych polsko-niemieckich, w łódzkiej branży pończoszniczej i trykotażowej dało się odczuć pewne zaniepokojenie.

Podczas obecnej wojny celnej pończosznicy łódzcy robili b. dobre interesy, a to z powodu braku konkurencji zagranicznej. Obecnie sytuacja ta musiałaby ulec zmianie a konjunktura po zawarciu traktatu handlowego z Niemcami zmieniłaby się na niekorzyść. Jak się okazuje, czynniki miarodajne biorą pod uwagę interesy włókiennictwa, które będą miały w traktacie pewną ochronę, ograniczoną jednak do norm koniecznych.

## Falszywe banknoty dwudziestozłotowe

Jak nam komunikuje oddział banku polskiego zatrzymano ostatnio falsyfikata banknotu dwudziestozłotowego i emisji z datą 1 marca 1926 roku.

Falsyfikat ten wykonany jest na papierze zwyczajnym, lekko rypowanym i znak wodny wykonany sposobem mechaniczno-graficznym, farby ciemniejsze rysunki po obu stronach biletu wykonane liniami grubszymi, a napisy cieńsze i nierówne.

Falsyfikat jest naogół bardzo łatwy do rozpoznania. (b)

## Najazd yankeów na Polskę

Masowe wycieczki w r. 1928

Poselstwo polskie w Waszyngtonie powiadomiło ministerstwo spraw zagranicznych, iż na rok 1928-29 planowane są poważne wycieczki amerykańskie do Polski, zwłaszcza znaczne pod względem ilościowym wycieczki mają przybyć na powszechną wystawę krajową, która odbędzie się w Poznaniu w r. 1929. Poselstwo zwraca uwagę na konieczność poczynienia odpowiednich przygotowań na przyjęcie tych wycieczek, w szczególności wprowadzenia jaknajdalej idących ułatwień paszportowych i wizowych, jak również przygotowania odpowiednich pomieszczeń dla wycieczek na czas ich pobytu w Polsce.

Poselstwo stwierdza jednocześnie, iż dotychczasowe wycieczki amerykańskie do Polski przyczytnyły się bardzo dodatnio do kształtowania się przychylnych opinii obywateli amerykańskich o Polsce.

## Gen. Zagórski w Wiedniu?

Fantazje chorego umysłu

WIEDEŃ 28. 11. — Tel. wł. „Głosu Polskiego” — Bawi tu kapitan wojskowej żandarmerji polskiej kpt. Handt. Pobyt jego w Wiedniu pozostaje w związku z aferą gen. Zagórskiego. Kpt. Handt zasięga informacji w sprawie gen. Zagórskiego i przesłuchał m. in. Franka-Erdtrachta, wydawcę dwutygodnika „Kurjer Wiedeński”. Przesłuchanie nie dało pozytywnego wyniku, ponieważ Erdtracht nie umiał dać bliższych wiadomości i podać daty kiedy rzekomo miał widzieć gen. Zagórskiego w Wiedniu na ul. Kärtnerstrasse.

Erdtracht w swoim czasie stał się sprawcą sensacyjnej mistyfikacji. Zawadomil on bowiem szereg

dzienników wiedeńskich, że popełnia samobójstwo i znikł bez śladu. Policja prowadziła energiczne poszukiwania. Po trzech dniach zjawił się Erdtracht cały i zdrow zeznając na policji, że spędził trzy dni na łakach nad Dunajem. Postanowienie samobójstwa powziął pod wpływem rozstroju nerwowego, będącego następstwem długoletniej pracy literackiej. Również i obecnie przyuszcza się, że rewelacje Erdtrachta są tylko wynikiem fantazji młodego, ambitnego człowieka.

Dotychczas zdobyte informacje przez kpt. Handta nie wskazują wcale na to, aby gen. Zagórski miał przebywać w Wiedniu.

## Pogrzeb syna prezydenta Mościckiego

WARSZAWA, 28 listopada. — (Pat.) — Dzisiaj, o godz. 10.30 r. przed trumną s. p. inż. Franciszka Mościckiego, syna p. prezydenta Rzplitej w kościele katedralnym św. Jana odprawił nabożeństwo za duszę zmarłego ks. kardynał Kakowski w asyście licznej duchowieństwa. U stóp katafalku złożono liczne wieńce, wśród których wyróżniały się 2 wielkie z napisami: „Najdroższemu synowi — rodzice” i „Franciszce Mościckiej — marszałek Józef Piłsudski”.

Po skończonem nabożeństwie podniosła mowę wygłosił kapitan p. prezydenta Rzplitej ks. Bo-

janek, poczem oficerowie domu wojskowego p. prezydenta wynieśli z kościoła trumnę ze zwłokami i umieścili ją na karawanie. Za trumną postępowali: p. prezydent Rzplitej z małżonką, najbliższa rodzina zmarłego, członkowie domu cywilnego i wojskowego p. prezydenta, ministrowie, korpus dyplomatyczny, generalicja, przedstawiciele władz cywilnych i insytnucji, wiele organizacji i stowarzyszeń, których zmarły był członkiem, oraz tłumy publiczności.

Trumnę ze zwłokami złożono na cmentarzu powązkowskim w grobach rodzinnych.

## Posłowie ukraińscy

Humaczą się przed swoimi wyborcami

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Wczoraj obradował jeszcze na pożegnanie Kl. stronnictwa chłopskiego.

Posiedzenie miało charakter wyjątkowo towarzyski. Klub ukraiński ogłosił odezwę do narodu ukraińskiego, oświadcza w niej, że

pomimo ciężkich warunków pracy parlamentarnej nie odstąpił od zasad, którymi kierowali się wyborcy w roku 1922.

Odezwa wyraża żal, że nie wszyscy posłowie i senatorowie dochowali wiary swoim wyborcom i przeszli bądź do obozu komunistycznego bądź oportunistów.

Dyrekcja koncertów: ALFRED STRAUCH. Tel. 13-84.

**SALA FILHARMONJI**

**JUTRO** przyjeżdża światowej sławy

**Balet Wiedeński BODENWIESER**

Początek o godzinie 8.30 wieczorem. Szczegóły w programach.

**CZWARTEK**, dnia 1 grudnia 1927 r. o godz. 8.30 wieczorem

**8-my Abonamentowy KONCERT MISTRZOWSKI ERIKA**

**Morini**

Genjalna skrzypaczka.

Bilety na powyższe koncerty sprzedaje kasa Filharmonji codziennie od godz. 10.30 do 2-jej oraz od 4-jej do 7-jej wieczorem.

**400 osób z posłem Hołowaczem stanie przed warszawskim sądem**

Warsz. kor. „Gł. P.” (K) telef.: 400 osób. Proces Białoruskiej Hromady odbędzie się prawdopodobnie w Warszawie w m. lutym 1928 roku. Na rozprawę wezwanych ma być około 1000 świadków.

NOWA REWELACJA CYJNA WREACJA IGO SYMA W FALM D.E

**SPOWIEDZ** (MISTROU WARSZAWY) **KAPELANA**

Jutro premiera!

**Grand-Kina**







